

MICHAŁ RUSINEK

WERSZYKI

DŌMOWE



Projekt okładki i opracowanie graficzne
Joanna Rusinek

Copyright © by Michał Rusinek 2012

Opieka redakcyjna
Magdalena Talar

Adiustacja
Anna Szulczyńska

Korekta
Magdalena Talar

ISBN: 978-83-240-7493-8

Książki z dobrej strony: www.znak.com.pl
Społeczny Instytut Wydawniczy Znak
30-105 Kraków, ul. Kościuszki 37

Dział sprzedaży: tel. (012) 61 99 569
e-mail: czytelnicy@znak.com.pl

Wydanie III, Kraków 2020

Druk: Perfekt

Niutek jest gorzszy



MICHAŁ

17

WIERSZYKI

19

ILUSTROWAŁA

JOANNA

22

Znak Emotikon

RUSINEK

25

DOMOWE

27

28

RUSINEK

30

2020

LOVE KROWE



KUCHNIA

To miejsce bardzo tajemnicze,
tajemnic jego – nie wyliczę:
mieszadła, noże, gary, kotły,
pachnące zioła, słoje, miotły,
coś tu bulgocze w jakiejś misie,
dusi się, dymi, syczy, tli się,
aż w końcu, całkiem niespodzianie,
pysznością się przepyszną stanie*.

* KIEDY SPYTAŁEM: „CZY TO SPRAWA MAGII?”,
TATA POWIEDZIAŁ, ŻE JUŻ RACZEJ MAGGI®.



CLASTR

ZLEW

Zlew
to taki lew,
co siedzi w kuchni pod kranem
(w dzień, wieczorem i nad ranem)
i choć mało kto w to wierzy,
żywi się resztkami z talerzy*
oraz wodą z płynem do mycia naczyń.
A gdy księżyc na niebie majaczy,
zlew wychodzi z domu
całkiem po kryjomu
i grasuje po ulicach,
bulgocząc do księżycy.

* OD CZASU ZMYWAREK
ZLEW SCHUDE NA SKWAREK.





TOSTER

Do czego służy toster?
To bardzo, bardzo proste:
do opiekania grzanek,
kiedy nadchodzi ranek.

A kiedy się pozmienia
tostera ustawienia,
to służyć mu jest dane
i do zwęglania grzanek.

Ech, męczą się górnicy
tak trochę po próznicy,
bo gdyby mieli toster,
życie by było proste:

Ustawiałby górnik na full*
swoją toster – i siadał jak król.
A węgiel by robił się sam.
No, mówię wam!

* DOBRZE JEST USTAWIĆ TOSTER
NA TRZY RAZY PATER NOSTER.

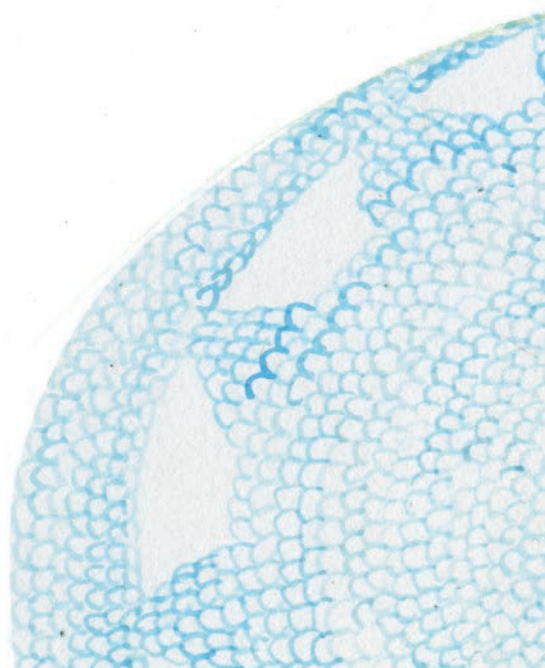




WAZON

Bez względu na to, czy w wazonie
stoja żonkile, czy piwonie,
wazon jest przede wszystkim po to,
by dać się czasem rozbić kotom*.

* Z BRAKU KOTA DOBRY JEST
I WESOŁY, SKOCZNY PIES.





MIS

Wiadomo – nie od dziś,
że najważniejszy w sypialni jest miś,
do którego, o ile wiem,
dobrze jest się przytulić przed snem.
Wiadomo – także nie od dzisiaj,
że z sypialni bez misia
należy się przeprowadzić (na raty)
do sypialni mamy i taty,
którzy wówczas – droga Krysiu, miły Rysiu –
muszą pełnić rolę misiów*.

* TO ZADANIE ZWŁASZCZA DLA TATY,
BEZ WZGLĘDU NA TO, CZY JEST, CZY NIE JEST KUDEŁATY.



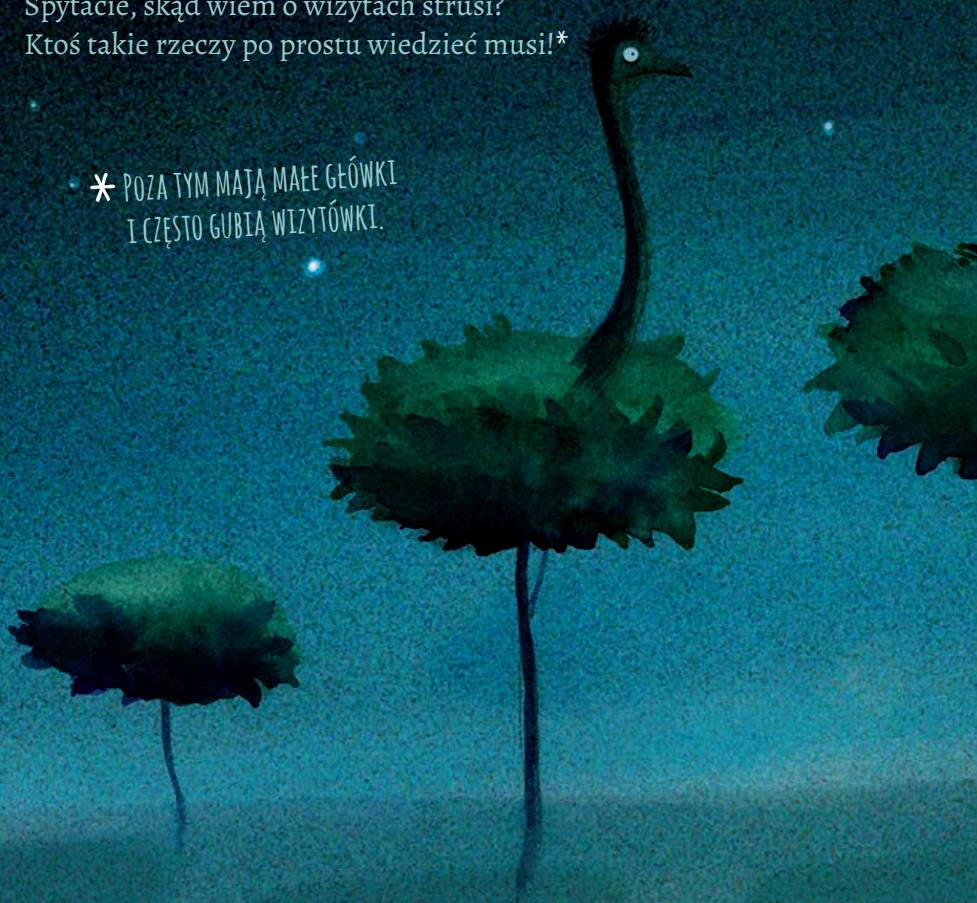


STRUSIE

Nocą – nie wiadomo czemu –
odwiedzają nasz ogród strusie emu.
Niestety, nie ma na to dowodów.
Bo nim je ktoś zauważy – uciekają z ogrodu.

Spytacie, skąd wiem o wizytach strusi?
Ktoś takie rzeczy po prostu wiedzieć musi!*

* POZA TYM MAJĄ MAŁE GŁÓWKI
I CZĘSTO GUBIĄ WIZYTÓWKI.





STRYCH

Na strych
wchodzić strach,
bo strych
trzeszczy: trrrrach!

Do strychu
trzeba wytrychu,
bo jest zwykle zamknięty.
Nie masz wytrychu?
Nie wchodź, oprychu*,
bo będziesz na dudka wystrychnięty!

Na strychy
czasem wprowadzają się mychy
(na stryszki zaś myszki).
Gdy nocą ani widu, ani słyhu,
one rozrabiają na strychu,
odstraszaając od domu czarowników złych.
Do tego przecież służy strych.

* BĘDZIESZ MIAŁ NIETĘGĄ MINĘ,
GDY SIĘ NATKNIESZ NA STRYCHNINĘ.



ŁOPATA DO ŚNIEGU

Stoi w kącie łopata.
Kupił wczoraj ją tata,
mówiąc: „Będzie na lata.
To solidna łopata”.

Lecz skończyło się lato,
przyszła zima już za to,
no więc śnieg razem z tatą
odgarniamy łopatą.

Wtem – pojęcia nie macie,
co zdarzyło się tacie:
Trrrach! I już po łopacie!
Pękła w pół w rezultacie.

Posmutniawszy, rzekł tata:
„Robią z ludzi wariata,
mówiąc, że ta łopata
będzie służyć przez lata...”*.

„Nie skłamali, mój tato –
powiedziałem ja na to
– bo to była łopata
nie na ZIMY, lecz LATA”.

* BO RACZEJ WIERZYĆ TRZEBA MAMIE,
KTÓRA POWTARZA: NIE WIERZ REKLAMIE.





Sześć
i pół
tuzinka
wierszyków
Rusinka

PISZE NA PRZEMIAN **MICHAŁ RUSINEK**:
RAZ DLA CHŁOPCZYKÓW - RAZ DLA DZIEWCZYNEK,
RAZ DLA DOROSŁYCH - RAZ DLA DZIECIAKÓW,
RAZ NA FOTELU - RAZ NA LEŻAKU.
GDY SPYTASZ: „CZEMU?”, ODPOWIE BLADY:
„W ŻYCIU MIEĆ TRZEBA PRZECIEŻ ZASADY”.



JOANNA RUSINEK RYSUJE TAK ZJAWISKO-
WO, ŻE LUDZIE CZĘSTO PRZEKRĘCAJĄ JEJ NAZWISKO,
NAZYWAJĄC JĄ JOANNĄ RYSUNEK LUB RYCINEK,
A ONA MA WTEDY DOŚĆ ZAKŁOPOTANĄ MINĘ.



TO DOBRZE, ŻE PISZE PAN MICHAŁ RUSINEK -
ON Z DRZWI, PROGÓW, SZAFEK, GARAŻY I SKRZYNEK
(NA LISTY, NARZĘDZIA, NASTURCJE CZY FREZJE) -
POTRAFI PRAWDZIWĄ WYKRZESAĆ POEZJĘ.

WOJCIECH MANN

LEKTURA
SZKOLNA

ISBN 978-83-240-7493-8



9 788324 074938 >

Cena 44,99 zł

znak.com.pl
KSIĄŻKI Z DOBREJ STRONY